

Sygn. akt II K 323/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Ewelina Wolny

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Mierzejewska

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Artura Bekularda

po rozpoznaniu w dniach 26 października 2015r., 23 listopada 2015r., 21 grudnia 2015r., 22 stycznia 2016r., 23 lutego 2016r., 29 marca 2016r. i 25 kwietnia 2016r. sprawy

**M. K.,**

syna W. i K. z d. K., ur. (...) w T.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 29 listopada 2013 roku w W., woj. (...) - (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) Bank S.A. Z/s we W. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 4432,69 zł w ten sposób, że jako pracownik pośrednika kredytowego (...)V. Sp. z o.o. Spółka Komandytowa” z/s w P. podrobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci „Wniosku i umowy o kredyt na zakup towarów i usług nr (...)” poprzez nakreślenie na nim czytelnego podpisu rzekomego kredytobiorcy w osobie (...), czym wprowadził centralę wskazanego banku w błąd co do tego, iż wskazana osoba zawarła umowę, w wyniku czego doszło do wypłaty przez bank zawnioskowanej kwoty na rzecz spółki (...) celem sfinalizowania rzekomego zakupu zestawu garnków przez osobę o danych T. S.

**tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

I. oskarżonego M. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu,

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania ponosi Skarb Państwa

## UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że:

- w dniu 29 listopada 2013 roku w W., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) Bank S.A. z/s we W. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 4432,69 zł w ten sposób, że jako pracownik pośrednika kredytowego (...) Sp. z o.o. Spółka Komandytowa” z/s w P. podrobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci „wniosku i umowy o kredyt na zakup towarów i usług nr (...)” poprzez nakreślenie na nim czytelnego podpisu rzekomego kredytobiorcy w osobie (...), czym wprowadził centralę wskazanego banku w błąd co do tego, że wskazana osoba zawarła umowę, w wyniku czego doszło do wypłaty przez bank zawnioskowanej kwoty na rzecz spółki (...) celem sfinalizowania rzekomego zakupu zestawu garnków przez osobę o danych T. S.

**tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. K. ma 25 lat, na stałe zameldowany jest w T., obecnie mieszka i pracuje w K.. Od 31 października 2013r. do 17 marca 2014r. był zatrudniony w spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. W ramach zawartej umowy zlecenia uczestniczył w pokazach naczyń organizowanych przez powiązaną, mieszczącą się pod tym adresem na ul. (...) spółkę (...) Sp. z o.o. Sp. k. w P., organizującej prezentacje naczyń i akcesoriów kulinarnych, połączone z pokazem gotowania oraz możliwością zakupu oferowanych towarów w piątki, soboty i niedziele w kilku miejscowościach dziennie na terenie całego kraju. Udział oskarżonego w powyższych pokazach w pierwszym miesiącu pracy oskarżonego miał charakter szkoleniowy i wymieniony nie otrzymywał zań wynagrodzenia.

Jeden z opisywanych pokazów zorganizowanych przez spółkę (...) odbył się w dniu 29 listopada 2013r. w budynku Gminnego Ośrodka (...) w W., brali w nim udział oprócz oskarżonego, między innymi, pracownicy spółki (...), A. B. (2) i P. D.. W pokazie tym, na podstawie czteroosobowego zaproszenia otrzymanego przez jego teściową, uczestniczył także mieszkający w miejscowości W. T. S..

W trakcie prezentacji, mającej zachęcić uczestników do nabycia towarów oferowanych przez spółkę (...), poszczególni reprezentanci firmy rozmawiali z uczestnikami pokazu w celu ewentualnego zawarcia umowy zakupu przedmiotowych akcesoriów kuchennych, zarówno po dokonaniu wpłaty gotówkowej, jak w systemie ratalnym, po autoryzacji umowy w drodze telefonicznej konsultacji z przedstawicielem banku.

Z T. S. kontaktował się w tym zakresie oskarżony, przedkładając wymienionemu do podpisu następujące dokumenty: umowę zakupu produktów promocyjnych nr (...) za kwotę 4100 zł w systemie 24 rat w kwocie obejmującej wraz oprocentowaniem bankowym 211, 83 zł miesięcznie, informację o zakupie do umowy kupna sprzedaży, weksel na zlecenie (...)V., wniosek i umowę o kredyt na zakup towarów i usług pomiędzy kupującym a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.. Na wszystkich wymienionych dokumentach M. K. złożył swój czytelny podpis nazwiskiem i imieniem. T. S. podpisał umowę zakupu, informację o zakupie oraz weksel, nie czytając ich, gdyż w związku ze stwierdzoną niepełnosprawnością nie czyta i nie pisze biegle, o czym wszakże nie poinformował oskarżonego ani innych prowadzących pokaz i nie prosił o odczytanie treści dokumentów.

Po podpisaniu umowy były zwyczajowo zbierane i przekazywane kierowcy wydającemu towar. Po zakończeniu rozmowy z M. K. i podpisaniu dokumentów T. S., przeprowadziwszy rozmowę z innym uczestnikiem pokazu, postanowił zrezygnować z zakupu garnków, nie złożył wszakże pisemnego oświadczenia o odstąpieniu od umowy i nie odebrał towaru opuścił budynek Gminnego Ośrodka (...) w W..

W dniu 23 grudnia 2013r. T. S. otrzymał oryginał umowy kredytowej nr (...) z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. , w dniu 30 grudnia 2013r. skierował na piśmie do spółki (...) oświadczenie o odstąpieniu od umowy. i tego samego dnia złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa usiłowania oszustwa na jego szkodę. Postępowanie w tym przedmiocie zostało umorzone w dniu 29 marca 2014r.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. na k. 153 i na k. 230v – 231 za wyjątkiem fragmentu kwestionującego nakreślenie daty na formularzu umowy kredytowej i twierdzenia odnośnie podpisania umowy przez T. S. w jego obecności, zeznania świadków: T. S. na k.21v – 22, k. 40v, k. 58v – 59 i k. 243v – 244v w części dotyczącej przebiegu pokazu, własnego w nim uczestnictwa, podpisania umowy zakupu, informacji o zakupie i weksla oraz późniejszej rezygnacji, A. B. (2) na k. 36, k. 165, k. 242v – 243v, P. D. na k. 288, dane personalne oskarżonego M. K. na k. 152v, oryginał wniosku i umowy o kredyt na k. 8, oświadczenie T. S. o odstąpieniu od umowy na k. 11 – 11v, kserokopia umowy zakupu nr (...) na k. 14 – 14v i k. 33 – 33v, kserokopia informacji o zakupie na k.15, kserokopia weksla na k. 16, kserokopia umowy kredytowej z pismem przewodnim banku i formularzami spłat na k. 23 – 27, zaproszenie na k. 28, kserokopia umowy kredytowej na k. 38 – 39v i k. 61 – 62v, kserokopia postanowienia o umorzeniu dochodzenia na k. 44 – 44v, pismo na k. 292)

W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii badania pisma ręcznego i podpisów. Ekspert badań dokumentów stwierdziła, że zapis cyfrowy o treści „29.11.2013” nakreślony w pozycji „data i podpis kredytobiorcy” na dokumencie zatytułowanym „Wniosek o umowa o kredyt na zakup towarów i usług nr (...)” na k. 8 nie został nakreślony przez

T. S., natomiast został nakreślony przez M. K., zaś widniejący w tej samej pozycji zapis o treści (...) także nie został nakreślony przez T. S., a jego nakreślenie leży w możliwościach graficznych M. K..

(dowód: opinia pisemna z zakresu badania dokumentów na k. 120 – 134, opinia ustna biegłej z zakresu badania dokumentów na k. 231 – 231v, wzory pisma T. S. na k. 67 i 84, wzory pisma M. K. na k. 99 – 104 )

W toku dalszych badań biegła stwierdziła nadto, że powyższy podpis o treści (...) prawdopodobnie nie został nakreślony przez A. B. (2).

(dowód: opinia pisemna biegłej z zakresu badania dokumentów na k. 173 – 182)

Oskarżony M. K. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zaprzeczając, by własnoręcznie nakreślił podpis o treści (...) oraz datę „29.11.2013”, wskazując, iż ma zupełnie inny charakter pisma, na umowie złożył jedynie swój podpis o treści (...), dane kredytobiorcy naniesione drukiem nie zostały wypełnione przez niego, nie on także przybił pieczętki spółki (...), gdyż nie posiadał takowych na własny użytek. Podkreślił ponadto, iż pamięta T. S. jako swego klienta, który w jego obecności nakreślił własnoręcznie swój podpis oraz datę na blankiecie niewypełnionej umowy, po czym on sam także złożył swój podpis i przekazał umowę pracownikom spółki uczestniczącym w pokazie garnków w W.. Wskazał, że nie wie, co dalej działo się z umową i kto wypełnił puste pola na formularzu. (vide wyjaśnienia oskarżonego M. K. na k. 153).

Powyższe stanowisko oskarżony zmodyfikował na rozprawie głównej, powołując się na przypomnianą sobie okoliczność naniesienia daty za klienta, zgodnie z przyjętą w firmie praktyką, zdecydowanie zaprzeczył zarazem, jakoby podpisał się za T. S. na jakimkolwiek dokumencie, nie miał zarazem zamiaru nikogo oszukać, zarówno klienta, jak i banku. Ponownie powołał się na fakt podpisania umowy przez T. S. w jego obecności, prawdopodobnie należącym do oskarżonego długopisem. Zaznaczył, że dokumenty zawierające jego podpis oraz datę i podpis klienta, niewypełnione w pozostałej części, przekazał zgodnie z obowiązującymi w spółce wymogami głównej asystentce A. B. (2), umowa trafiła następnie do menadżera wyjazdu odpowiedzialnego za wydanie produktów, P. D.. Podał również, iż nie był pracownikiem spółki (...), lecz na podstawie umowy zlecenia został zatrudniony ze współpracującą z nią spółką (...), przy czym za pierwszy miesiąc, obejmujący szkolenia i wyjazdy szkoleniowe, nie otrzymał w ogóle wynagrodzenia, także za przedmiotowe spotkanie. (vide wyjaśnienia oskarżonego M. K. na k. 230v – 231).

Sąd zważył, co następuje:

Nie uznając za wiarygodne powyższej tezy M. K., jakoby podpis kredytobiorcy na umowie nr (...) został nakreślony w jego obecności przez T. S., zaznaczyć zarazem trzeba, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na podważenie wersji oskarżonego w zakresie kwestionującym własne autorstwo wspomnianego podpisu i przypisanie w sposób nie budzący wątpliwości sprawstwa zarzucanego mu przestępstwa.

Podkreślenia na wstępie w tym zakresie wymaga, iż głównym dowodem mającym wskazywać na autorstwo oskarżonego w odniesieniu do nakreślenia podpisu kredytobiorcy na zabezpieczonej na k. 8 umowie nr (...) pozostają zeznania świadka T. S., sugerującego usiłowanie dokonania przez oskarżonego oszustwa na jego szkodę, poprzez nakłonienie do podpisania dokumentów związanych z zakupem oferowanych przez reprezentowaną przez M. K. firmę towarów bez poinformowania go o ich treści i znaczeniu prawnym, jednakże postępowanie w tym przedmiocie zostało prawomocnie umorzone postanowieniem z dnia 29 marca 2014r. w sprawie Ds. 516/14 wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu (vide kserokopia postanowienia na k. 44 – 44v), zaś kolejne relacje świadka dotyczące kwestii podpisywania dokumentów w trakcie organizowanego przez spółkę (...) pokazu naczyń kuchennych odznaczają się brakiem spójności i zawierają szereg sprzecznych twierdzeń w omawianym zakresie.

Składając zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na swą szkodę, T. S. podał bowiem iż, podpisał jedynie bliżej niezidentyfikowany formularz o nieznanym mu treści, wykluczając zamiar zakupu garnków, oferowanych przez przedstawicieli firmy za kwotę 8500 zł (vide zeznania na k. 21 – 22), natomiast w trakcie przesłuchania po

upływie zaledwie kilku dni podał, że podpisał wprawdzie umowę zakupu towaru, jednakże nie znając jego ceny (vide zeznania na k. 12v), zaś w dalszym toku postępowania rozpoznał swoje podpisy na okazanych mu dokumentach (vide k. 40v), wyrażając następnie przekonanie o złożeniu swego podpisu na czterech różnych dokumentach: umowie kupna, informacji do umowy kupna, umowie kredytowej i weksłu, wymieniając ich nazwy (vide zeznania świadka na k. 58v – 59). Na rozprawie głównej T. S. wykluczył kategorycznie podpisywanie jakichkolwiek dokumentów w trakcie przedmiotowej prezentacji, odpowiadając milczeniem na indagacje w kwestii rozbieżności pomiędzy treścią aktualnie składanych zeznań i twierdzeniami podnoszonymi w postępowaniu przygotowawczym, rozpoznając zarazem część podpisów zawierających jego imię i nazwisko jako nakreślone własnoręcznie, na umowie zakupu na k. 33 oraz w dolnej części weksła na k. 16, zaprzeczył natomiast, wbrew wcześniejszej wersji, by podpisał informację dotyczącą zakupu na k. 15.

Brak spójności i konsekwencji w relacji świadka, w powiązaniu z niebagatelną okolicznością niepełnosprawności wymienionego wpływającej na procesy związane z czytaniem i pisanem, nie pozwala na potraktowanie jego wypowiedzi jako wiarygodnych w części dotyczącej sprawstwa M. K., jakkolwiek podzielić zarazem należy twierdzenie T. S., iż to nie on nakreślił podpis zawierający jego imię i nazwisko na formularzu umowy kredytowej, albowiem hipoteza ta została wykluczona przez biegłą z zakresu badania pisma i dokumentów.

Podkreślenia wymaga jednoznaczność i kategoryczność stanowiska biegłej w tym zakresie, wyrażonego zarówno w ekspertyzie pisemnej na k. 120 – 134, jak w opinii ustnej na k. 231 – 231v, obszerne jego uzasadnienie, poparte analizą dostarczonych prób pisma T. S. (vide k. 67 i 84), z zastosowaniem właściwych metod badawczych, uwzględniające szereg cech, takich jak linia pisma, sposób lokowania podstaw poszczególnych liter względem liniamentu, ilość liter kreślonych bez odrywania środka pisarskiego od podłoża, kierunek kreślenia trzonu litery K i elementu pętlicowego. Mieć jednocześnie wszakże na uwadze należy stanowisko tegoż eksperta w kwestii nakreślenia przedmiotowego zapisu przez oskarżonego, wyrażone w konkluzji, iż nakreślenie badanego podpisu leży w możliwościach graficznych M. K., przy czym konkluzja ta została przez biegłą również szczegółowo uargumentowana i podtrzymana konsekwentnie na etapie procesu sądowego. Zaznaczenia wymaga usytuowanie ewentualności nakreślenia przedmiotowego podpisu przez oskarżonego na drugiej pozycji w czterostopniowej skali prawdopodobieństwa: „(...) nie nakreślił, nakreślenie leży w możliwościach graficznych, prawdopodobnie nakreślił i nakreślił (..)” (vide k. 231), oznaczający niemożność wykluczenia autorstwa podpisu przy jednoczesnym zastrzeżeniu możliwości nakreślenia go przez szereg innych osób, także z uwagi na niski stopień wyrobienia pisma T. S. i relatywną łatwość odtworzenia jego podpisu.

Powyższe opinie biegłej, odzwierciedlające w sposób jasny i pełny tok wnioskowania oraz zawierające logiczne konkluzje, oparte na rzetelnej analizie materiału badawczego, poparte wieloletnim doświadczeniem biegłej jako autorki ponad 100 ekspertyz w okresie ponad dziesięcioletnim, tworzące spójną całość, zasługują w ocenie Sądu w pełni na podzielenie.

Z tożsamyh względów analogicznie potraktować ponadto należy opinię tej samej ekspert weryfikującej autorstwo kwestionowanego podpisu w odniesieniu do próbek pisma A. B. (2), pracownicy spółki (...) i głównej asystentki podczas pokazu w W. w dniu 29 listopada 2013r. (vide opinia na k. 173 – 182), przy czym na przytoczenie zasługuje ocena biegłej, iż występowanie szeregu cech odmiennych oraz nielicznych cech tożsamyh upoważnia do stwierdzenia, że A. B. (2) prawdopodobnie nie wykonała podpisu o treści (...) na umowie kredytowej nr (...). Sformułowana wprawdzie w sposób odmienny niż w przypadku M. K., ocena ta także nie jest kategoryczna i nie pozwalając na przypisanie sprawstwa wymienionej przedstawicielce organizatora pokazu, możliwości takiej także nie wyklucza.

Sama A. B. (2) stanowczo wykluczyła, aby podpisała umowę kredytową za T. S. (vide k. 165 i k. 242v), jednakże zrelacjonowana przez nią procedura zawierania umów zakupu towaru w trakcie organizowanych przez spółkę (...) pokazów garnków i akcesoriów kuchennych oraz dalszego obiegu dokumentacji nie podważa wiarygodności wersji oskarżonego w tym zakresie. Wprawdzie zarówno wymieniona, jak i zatrudniony w przedmiotowej spółce (...) (vide k. 288) wykluczyli opisywaną przez M. K. praktykę podpisywania z klientem niewypełnionych umów, jednakże treść zeznań obu świadków prowadzi do konkluzji, iż w swych relacjach skupili się oni na umowach zakupu, zawieranych pomiędzy klientem a spółką (...), nie zaś na umowach kredytowych, których stroną był pokrzywdzony bank A. B. (2)

wskazała wręcz, że umowa kredytowa, taka jak okazana jej z k. 8, nie była potrzebna do autoryzacji, pracownicy obecni na pokazie i zawierający transakcje z klientami wypełniali formularze umowy zakupu (określone przez świadka jako zielona umowa) i informację do zakupu (nazwana przez świadka białą kartką) (vide k. 242v – 243v). Dodać należy, iż oboje wymienieni przedstawili niemal jednobrzmiąco dalszy obieg dokumentacji, odbieranej od poszczególnych przedstawicieli przez prelegenta, głównego asystenta lub inną osobę, przekazywanej kierowcy wydającym towar, przesyłanej do centrali firmy w P., a następnie przekazywanej dalej, w tym do (...) Banku S.A. z siedzibą we W.. Nie byli w stanie zarazem wykluczyć możliwości nadania biegu umowie nie zawierającej podpisu klienta, jakkolwiek zdaniem każdego z nich taka sytuacja nie powinna mieć miejsca.

Nie bez znaczenia pozostaje także przyznanie przez A. B. (2) okoliczności otrzymywania przez pracowników w okresie stażu wynagrodzenia prowizyjnego od sprzedaży dopiero po pewnym czasie i przekroczeniu określonego progu wartości sprzedanych produktów (vide k. 242v – 243), zgodny z twierdzeniami M. K. w tym zakresie.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż kilkakrotne, wielomiesięczne próby nawiązania kontaktu ze spółką (...) i powiązaną z nią spółką (...) zakończyły się niepowodzeniem z uwagi na zmianę dotychczasowej siedziby bez podania aktualnego adresu, a także brak reakcji ze strony pełnomocnika pierwszej z firm. (vide informacja na k. 292), co uniemożliwiło weryfikację wyjaśnień M. K. odnoszących się do warunków jego zatrudnienia, w konsekwencji zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 kpk wątpliwości w tym zakresie rozstrzygnięto na korzyść oskarżonego, przyjmując za prawdziwe podniesione przezeń okoliczności.

Podsumowując powyższe rozważania, mając na uwadze nade wszystko wskazany przez biegłą stopień prawdopodobieństwa nakreślenia kwestionowanego podpisu przez oskarżonego, niemożność wykluczenia jego podrobienia przez inne osoby, a nadto nieustalony krąg osób, znacznie bardziej doświadczonych od zatrudnionego od niespełna dwóch miesięcy stażysty, mających styczność z przedmiotową dokumentacją, zarówno w miejscu zdarzenia w inkryminowanych czasie, jak i na dalszym etapie procedury kredytowanej sprzedaży ratalnej przyjętej przez spółkę (...), budzącej wrażenie chaotyczności i nie eliminującej możliwych nieprawidłowości, warunki panujące w trakcie prezentacji nie sprzyjające bynajmniej wymagającemu precyzji podrobieniu nieznanego wcześniej podpisu, uznać należy, iż brak jest danych jednoznacznie wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, co skutkować musiało w konsekwencji jego uniewinnieniem.

Koszty postępowania, zgodnie z dyspozycją art. 632 pkt 2 kpk, ponosi Skarb Państwa.